

Tumulty przeciw Żydom

Autor tekstu: **Joanna Żak-Bucholc**

Pierwszy proces o sprofanowanie hostii, co także należało do żelaznego repertuaru oskarżeń przeciw Żydom, wytoczono w Sochaczewie w roku 1556; był to słynny proces Doroty Łazęckiej. Pierwszy taki proces „w ogóle” w Europie miał miejsce w Anglii już w 1290 r. Nie obyło się bez udziału wątpliwej sławy wspomnianego już nuncjusza papieskiego Lippomana, gdyż to właśnie na jego wniosek rozpoczęto ten proces. (Lippomano nawiasem mówiąc sfałszował podpis kanclerza na wyroku skazującym trzech Żydów na śmierć, za co nasza szlachta o mało go nie zlinczowała).

Krażyły po kraju oczywiście broszury o treści antysemitowskiej. Najprawdopodobniej pierwszą antysemitowską książką wydaną w Polsce był przekład dziełka *Epistole albo List Rabi Samuela* wydrukowany w Krakowie w 1538 r. Pierwszą polską broszurą antysemitowską była *Commentaria artis dialecticae* wydana w 1569 r. przez Jakuba Górskiego. Innym „rodzimym” wytworem antysemityzmu była broszura Przemysława Moieckiego z 1589 r. Wymieńmy jeszcze memoriał Sebastiana Miczyńskiego *Zwierciadło Korony Polskiej*, na podstawie którego, posługując się zebraniem tu materiałem, planowano „kwestię żydowską” przedstawić w sejmie.

Wzmogoną falę wystąpień antysemitowskich przyniosła kontrreformacja. W podsycaniu tej hysterii celowali zwłaszcza jezuita, którzy byli bardzo częstymi inspiratorami oskarżeń o morderstwa rytualne. Bardzo też dbali o własną „czystość rasową” - otóż wstępujący do zakonu musiał udowodnić, że nie ma żydowskich korzeni nawet do piątego pokolenia! W Polsce pierwsze oskarżenie o morderstwo rytualne miało miejsce w roku 1547 w Rawie Mazowieckiej. U nas jezuita punkt programu dotyczący morderstw rytualnych rozkręcił nie kto inny, tylko sam wielki Piotr Skarga! On to w książce *Żywoty świętych* upowszechnił antysemitowską legendę o św. Szymonie z Trydentu rzekomo zamordowanym przez Żyda, który jego chrześcijańską krew dodał do macy. „Dzieło” po raz pierwszy ukazało się drukiem w 1579 roku; do połowy XVII wieku książka miała aż dziesięć wznowień i chętnie była propagowana przez księży na kazaniach. Skarga tłumaczył co skłaniało Żyda do takiego postępowania — otóż dzięki używaniu krwi dobrych chrześcijan, zwłaszcza dzieci, pozbywali się przykrego odoru, który jest stałą ich cechą rasową. Można tylko pytać bezradnie, co sprawia, że nawet takie perełki nie szkodzą opinii wielkiego kaznodziei i nie przeszkadzają w hołubieniu go do dziś przez dostojników Kościoła katolickiego w Polsce, czemu dał wyraz prymas Glemp, poświęcając w Grójcu świeżo odsłonięty pomnik szermierza polskiej kontrreformacji. Kto ciekaw jak wyobrażano sobie w katolickim świecie Żyda zabijającego dzieci na macę, niech pojedzie do Sandomierza — tam wciąż jeszcze w „domu bożym” można obejrzeć malowidła przedstawiające te wyobrażenia; oto one: Żyd z nożem nachyla się nad dzieckiem; Żydzi wrzucają nagie ciało dziecka do nabitej gwoździami beczki (by zdobyć więcej krwi); Żydzi dają porąbane ciało dziecka psu, który je pożera i wymiotuje. Cóż tu powiedzieć... Kto zliczy ile obraz ten wywołał nienawiści? I czy ktoś zdaje sobie sprawę, że jako przyczynę **pogromu w Kielcach w 1946** roku niekoniecznie można przedstawić wyłącznie jako prowokację SB, jak lubią to podkreślać zwłaszcza prawicowe środowiska, nie chcąc się zastanowić, że przecież nie doszłoby do niej, gdyby nie było wcześniej uformowanego gruntu. Przecież w Kielcach puszczono plotkę, że Żydzi zabili chłopca na macę! Czy SB wymyśliła treść tej plotki w średniowieczu? Zabito wtedy 42 osoby. Po wojnie i po Holocauście! A tak długo przemilczana i teraz dopiero dyskutowana bolesna sprawa morderstwa ludności żydowskiej w Jedwabnem? Zamknięto wtedy w stodole i podpalono ok. półtora tysiąca ludzi. Zrobili to ich polscy sąsiedzi. Czy to się może pomieścić w głowie? I czy może dziwić niechęć środowisk żydowskich do polskich „odwiecznych antysemitów”? Pytanie tylko gdzie ci nasi antysemita pobierali nauki... Czyż nie w kościele?! Czy nie do dziś dnia największymi antysemitami są najwierniejsi i najzagorzalsi narodowi katolicy? Wraz z niektórymi „kapłanami”?

Oto fragment czasopisma katolickiego „Przewodnik Katolicki. Ilustrowany tygodnik dla rodzin katolickich” red. nac. Ks. Józef Kłos (numer 42 z roku 1931), w którym ksiądz podsycił antysemitowskie:
"Polska jest najwięcej zażydżonym krajem na świecie. Prawie cztery miliony żydów rozpiera się w naszej ojczyźnie, zajmując wybitne placówki gospodarcze i kulturalne. Żydzi opanowali u nas całkowicie przemysł i handel i są największymi kapitalistami, zaś rdzenni Polacy, którzy od
Racjonalista.pl

wieków na swej ziemi mieszkają i krew w jej obronie przelewali, schodzą coraz więcej do rządu sługusów i niewolników żydowskich. Żydzi odgrywają u nas haniebną rolę **trucicieli ducha i wyzyskiwaczy**.

TRUCICIELE

DUCHA

Kto zawsze zwalczał zaciekle chrześcijaństwo ? Żyd. **W swej nienawiści ukrzyżowali Chrystusa**, tą nienawiścią pałają dziś do wyznawców Jego. Kto popiera sekciarzy i różnych wywrotowców ? Żyd. Kto szerzy pornografię, plugawe piśmidła i książki ? Żyd. Kto sieje u nas zarazę komunizmu ? Żyd. Kto sprzedaje polskie dziewczęta do domów publicznych ? Żyd.

WYZYSKIWACZE

LUDU

Żydzi zagarnęli u nas przemysł, kupiectwo i dlatego są największymi bogaczami, zaś Polacy stają się powoli żebrakami na własnych śmieciach. Ale na szczęście Polacy uświadamiają sobie w ostatnich czasach tę **grozę żydowskiego zalewu** i zaczynają się bronić przed ich haniebnym pasożytnictwem. Zaczyna się u nas bojkot towarów żydowskich, chłop polski bierze się do handlu, a młodzież akademicka garnie się do katolicyzmu, bo zrozumiała, że hasła materialistyczne, jakimi ją karmiono dotychczas — to **trucizna spreparowana przez żydów celem zgangrenowania ducha polskiego. Po całym kraju przechodzi prąd wyzwolenczy spod upokarzającego jarzma żydowskiego**. Tylko socjaliści pozostają nadal pachółkami żydowskimi. W Radomiu odbył się kongres PPS. W rezolucji uchwalonej na tym kongresie czytamy zdumiewające słowa, że <antysemityzm w Polsce jest wymysłem sfer kapitalistycznych>. Te słowa świadczą o zacofaniu socjalistów, którzy nie uznają u nas niewoli żydowskiej. Ale kongres poszedł dalej, bo czytamy tam, że klasa robotnicza ma obowiązek bezwzględnej walki z przejawami antysemityzmu. A więc robotnicy powinni walczyć. Z kim ? Z Polakami, którzy bronią przed wpływem **rozpanoszonego żydostwa !!** (...)" . Ksiądz Józef Hetnał [1].

A wracając do sandomierskich „dzieł" dodajmy, że namalowano je w XVIII w. na zlecenie archidiakona sandomierskiego księdza (!) Żuchowskiego, by były "oczywistym dokumentem **żydowskiego okrucieństwa** na wieczną rzecz pamiątkę". Sic ! Nie tylko zresztą Sandomierz może „poszczycić" się obrazami o podobnej treści. Na przykład w pewnym kościele poznańskim istnieją rzeźby przedstawiające Żydów profanujących hostię. I to tylko dwa przykłady „dzieł", które do dziś "zdobią" chrześcijańskie kościoły. A ile takich „dzieł" znajdowało się w kościołach całego kraju w dobie kontrreformacji i baroku ? Strach myśleć. To też **tradycja** i przykład „wartości chrześcijańskich".

Oczywiście trudno zliczyć ile przypadków procesów, linczów, zamieszek na tle antysemitycznym miało miejsce na naszych ziemiach, ale na pewno niemało. Poddawano torturom i stracono co najmniej kilkaset osób tylko z powodu wyspanych z palca zarzutów o mord rytualny [2]. Preteksty dobre, by „rozprawić się” z Żydami są rozmaite: Żydzi zabili Jezusa, mordują dzieci chrześcijańskie w celach rytualnych, knują przeciw chrześcijanom i chrześcijańskiemu porządkowi świata, zatrują studnie (o to ich oskarżono w XIV wieku, gdy wybuchła epidemia „czarnej śmierci”). Słynne *Protokoły Mędrców Syjonu* to naprawdę tylko zwieńczenie długiego procesu pomówień... Niestety, Żydzi w chrześcijańskiej Europie bardzo często pełnili funkcję „kozłów ofiarnych”. Oni płacili za wszystko, co złego przytrafiało się wspólnocie. Dżuma, zaginione dziecko, głód — winni Żydzi !



Całkiem inną sprawą jest to, że prześladowania Żydów miały często wyłącznie gospodarczy podtekst. W ubieganiu się o przywileje wykluczające innych celowali mieszczenie, często niemieccy osadnicy. Trudno przesądzić czy sprawa w Jaśle, gdy w XIII w. Bolesław Wstydlawy zezwolił cystersom na założenie gminy miejskiej i na ich prośbę wykluczeni zostali z niej Żydzi, miała pobudki gospodarcze czy religijne (o tym wspominaliśmy wyżej). Sankcje przeciw Żydom w Jaśle zniósł Kazimierz Wielki. Zdaje się natomiast, że w miastach prywatnych nic złego Żydom nie spotykało.

A nasi królowie wciąż musieli lawirować — duma naszej tolerancji Zygmunt August wydał dla miast Biecz i Jasła dokument, którego sam tytuł mówi za siebie *De non tolerandis Judaeis*". Ale nawet takie dokumenty, jak ten wyżej wspomniany to raczej ślad po walce o wpływy gospodarcze i z prześladowaniami natury religijnej nie ma wiele wspólnego. Dopiero wygnanie Żydów z Jasła w dobie kontrreformacji w roku 1619 może wywoływać przeświadczenie, że był to akt nietolerancji religijnej.

A jednak mimo wszystko przeważały w Polsce momenty dobrego współistnienia obu wspólnot. Na ziemiach polskich rozkwitła żydowska kultura, budowano synagogi, działały kahały. Znowu niestety należałoby podkreślić, że to nie „Naród” sam w sobie był Żydom niechętny. Nastroje antysemityczne podsycał Kościół katolicki.

Kto ciekaw sytuacji Żydów w Polsce może sięgnąć do opracowań:

- K. Bartoszewicz: „Antysemityzm w literaturze polskiej XV-XVII w.", Warszawa 1914, s. 26
- J. Wyrozumski: „Żydzi w Polsce średniowiecznej", [w:] „Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji", [pod red.] A. Link-Lenczewskiego i T. Polańskiego, Wrocław 1991, s.133-4
- Rafał Degiel: „Żydzi polscy, narodziny czarnej legendy", czasopismo *Polis*, nr 27 (4/1998), s. 41-46

patrz też: [Kara za śmierć Jezusa na Żydach dokonana](#)

Przypisy:

[1] podane za: "Smok Wadzry" nr 33/34 kwiecień 1991

[2] por. "Gazeta Wyborcza"; z 27.10.2000, s. 18

Racjonalista.pl

Strona 3 z 4

Joanna Żak-Bucholc

Zajmuje się etnologią i religioznawstwem. Publikowała m.in. w: 'ALBO albo Inspiracje Jungowskie'; 'Nie z tej ziemi'; 'Czwarty Wymiar'; 'Tytuł'.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 16-05-2002 Ostatnia zmiana: 06-09-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,85) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,85>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl